

# Żabson, Los (ft. Young Slash)

Już nie patrzę na to co miałem,  
I nie czekam co mi los da,  
Codziennie myślę co mam zrobić dalej,  
A to mieszkanie jest dla mnie za małe.

Holenderki hazy a nie majeranek,  
Pisze kolejny tekst za oknem wstaje ranek,  
Z bani kolejny dzień bo o 15 wstaje,  
Idę na mieście gdzieś coś zjeść, jakieś śniadanie  
Zakładam supreme biały shirt do moich nowych adajek,  
Ty jeden z drugim nie chwal się skoro ci stary daje,  
Ja mówię tylko tak jak jest nie jak mi się wydaje,  
Ja mówię o tym jak zarabiam i jak to wydaje.

Na starcie szanse dostałem,  
Być może nie była dla mnie,  
Nieraz z losem przegrałem,  
Gonię go bezustannie,  
Więc lepiej postaw to na mnie.  
Na starcie szanse dostałem,  
Być może nie była dla mnie,  
Nieraz z losem przegrałem,  
Gonię go bezustannie,  
Więc lepiej postaw to na mnie.

[Young Slash:]  
(...)

Na starcie szanse dostałem,  
Być może nie była dla mnie,  
Nieraz z losem przegrałem,  
Gonię go bezustannie,  
Więc lepiej postaw to na mnie.  
Na starcie szanse dostałem,  
Być może nie była dla mnie,  
Nieraz z losem przegrałem,  
Gonię go bezustannie,  
Więc lepiej postaw to na mnie.